

43 „milionerów“ wśród wielkopolskich GS

POZNAŃ (PAP)

Gminne spółdzielnie woj. rok ubiegły, łączne dochody tych. Takich zaś spółdzielni, 1 mln zł jest w Wielkopolsce ku i Krobi osiągnęły ponad

Poznański WZGS uruchomił w ub. roku kilkanaście nowych zakładów produkcyjnych i 135 placówek handlu detalicznego. M. in. w powiatach Wolsztyn, Kościan, Oborniki i Września powstało 8 wytwórni prefabrykatów, 3 cegielnie i 2 przetwórnice owoców i warzyw. Dzięki temu

Konkurs na najlepiej zorganizowane gospodarstwo rolne

WARSZAWA (PAP)

Zakończono już ocenę prac nadesłanych na I część ogłoszonego w ub. roku przez Ministerstwo Rolnictwa i Redakcję „Nowego Rolnictwa“ konkursu na najlepiej zorganizowane gospodarstwo rolne. Ta pierwsza część konkursu polegała na opracowaniu projektu organizacji gospodarstwa rolnego i opisanu w jakiej sposób projekt ten będzie realizowany. Chociaż projektów nie nadesłano zbyt wiele, bo tylko 50, to jednak poziom tych prac jest wysoki i interesujący.

Obecnie Ministerstwo Rolnictwa wraz z redakcją „Nowego Rolnictwa“ ogłosiło drugą część konkursu, polegającą na realizacji w praktyce opracowanych projektów. Aby ułatwić wzięcie udziału w tej części konkursu jak najszerszej rzeszy rolników indywidualnych oraz spółdzielniom produkcyjnym i gospodarstwom państwowym — organizatorzy postanowili, iż mogą w nim uczestniczyć także i ci rolnicy, którzy nie brali udziału w pierwszej części, jeżeli przedłożą projekt uporządkowania, czy też reorganizacji swego gospodarstwa rolnego.

Nadesłane projekty będą realizowane przez uczestników konkursu w roku bieżącym oraz w latach następnych. Termin zakończenia II etapu konkursu i przyznanie nagród nastąpi dwukrotnie: po raz pierwszy pod koniec 1959 roku oraz w 1960 r.

Styczeń br. bez „poślizgów“ w budownictwie

WARSZAWA (PAP)

Styczeń br. był po raz pierwszy od kilku lat miesiącem bez tradycyjnych w budownictwie t. zw. poślizgów ubiegłorocznych (tj. przekazywania izo które powinny być oddane do użytku w poprzednim roku). Było to wynikiem nie tylko terminowego i pełnego wykonania ubiegłorocznych zadań przez budownictwo, ale również przekroczenia planu o ok. 5,5 tys. izb. Ogółem, jak wiadomo, państwowe przedsiębiorstwa budowlane oddały w ub. roku do użytku ponad 140 tys. nowych izb. Tak więc rok 1958 pracownicy przedsiębiorstw budowlanych, podległych resortowi budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, rozpoczęli bez żadnych „izbowych zadłużeń“.

Węgiel nie wykupiony do 30 III. — przepada

Od 6 tygodni trwa sprzedaż opału dla ludności miast w tzw. II rzucie. Na I kwartał br. przeznaczono o 240 tys. t węgla i koks więcej niż w roku ubiegłym. Mimo że składy opału stale dysponują dużymi ilościami węgla, klienci nie spieszą się z zakupem w ustalonych terminach. CZ Handlu Opalem informuje, że termin sprzedaży II rzutu węgla, który mija 30 marca br., nie będzie przedłużony. (PAP).

poznajskiego uzyskały, za w wysokości 162 mln. złotych dochód przekroczył 43. Wśród nich GS w Bu-2 mln zł zysku każda.

liczba spółdzielczych zakładów wytwórczych i usługowych wzrosła na wsi wielkopolskiej do 854.

Zamocniła się również poprawa w zaopatrzeniu GS, zwłaszcza w tzw. artykuły poszukiwane. Spółdzielnie sprzedawały m. in. blisko o 90 tys. ton węgla więcej niż w roku 1956, o przeszło 40 tys. ton więcej cementu i wapna oraz o 6,5 tys. m sześć. farci. Zanotowano także poprawę w dostawach narzędzi i maszyn rolniczych. Chłopi wielkopolscy kupili w roku ub. ponad 2,5 tys. siewników, 770 siewczarni, 430 młocarni itd.

Zarządy gminnych spółdzielni wydatkowały w ub. roku ok. 69 mln. zł na budowę nowych piekarni, masarni, magazynów oraz budynków administracyjnych i mieszkalnych dla swych pracowników.

W czasie zbliżających się walnych zebrań GS — członkowie rozważają m. in., na jakie cele przeznaczyć wygospodarowane nadwyżki. Znaczną ich część zostanie wyasygnowana z pewnością na uruchomienie różnych wiejskich punktów usługowych, których brak odczuwa się jeszcze na wsi poznańskiej.

Polska cukrownia do Iranu

WARSZAWA (PAP)

W ubiegłym miesiącu informowaliśmy, iż Centrala Handlu Zagranicznego „CEKOP“, zgłosiła się do szeregu przetargów na dostawę kompletnych obiektów przemysłowych do niektórych krajów Azji i Afryki. Obecnie możemy podać wiadomość o pierwszym wyniku naszego udziału w przetargach.

W Teheranie podpisano kontrakt przewidujący dostawę do Iranu kompletnej cukrowni o zdolności produkcyjnej 1.000 t cukru na dobie. Zobowiązaliśmy się także przekazać projekty technologiczne i budowlane oraz prowadzić nadzór budowlany i montażowy.

Łączna wartość podpisanego kontraktu wynosi 3,2 mln. dolarów. Cukrownia uruchomiona zostanie w ciągu 22 miesięcy od momentu wpłacenia zaliczki przez importerów irańskich.

Dzięki propagandzie... Holendrów 10 tys. Polaków z USA i Kanady odwiedzi „starą ojczyznę“

WARSZAWA (PAP)

W warszawskiej placówce Królewskich Holenderskich Linii Lotniczych — KLM odbyła się 19 bm. konferencja prasowa, na której dyrektor KLM na Polskę — p. Huyskes poinformował dziennikarzy o swym pobycie w USA i Kanadzie, gdzie propagował wśród tamtejszej Polonii turystykę do naszego kraju, oferując przy tym usługi KLM.

P. Huyskes był w ponad 20 miastach północno-amerykańskich i kanadyjskich, w których są skupiska ludności pochodzenia polskiego. Przez miejscową prasę i radio oraz odczyty — przekazywał wiadomości o Polsce, o jej dużych walorach turystycznych, kulturalnych, o odbudowanych zabytkach architektury itp. Pisma, wychodzące w języku polskim oraz radio zamieszczyły kilkanaście wiadomości z p. Huyskesem, a on sam zorganizował tyluż konferencji prasowych, poświęconych zaznajomieniu Polonii z warunkami podróży i pobytu w „starej Ojczyźnie“.

Dzięki zapobiegliwości p. Huyskesa i biur KLM w USA, 15 tamtejszych rozgłośnia radiowych będzie od marca br. co tydzień nadawać w języku polskim krótkie audycje (opracowane przez KLM), propagujące odwiedzanie Polski przez Polonię amerykańską.

Pracownicy KLM przewidują, że w bież. roku przyjedzie do Polski ok. 10 tys. turystów z USA i Kanady tj. dwa razy więcej niż w roku ubiegłym. Pierwszy „masowy“ przelot do Polski KLM organizuje 21 kwietnia br.

Z WIATREM W ZAWODY

Fragment zawodów o mistrzostwo Polski na bojerach, które rozgrywają się na Jeziorze Giżyckim.

CAF — fot. Czarnogórski

Cena 50 gr

Głos WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIE

Rozstrzyga
załoga

patrz str. — 3

Rok XIV Wydanie AB

Poznań, piątek 21 II 1958

Nr 44 [4373]

14 posiedzeń plenarnych * 46 uchwalonych ustaw * 400 posiedzeń komisji

Pierwsza rocznica pracy Sejmu obecnej kadencji

WARSZAWA (PAP)

Przed rokiem — 20 lutego 1957 r. marszałek — senior, pos. Bolesław Drobner, dokonał otwarcia pierwszego posiedzenia Sejmu PRL w obecnej kadencji.

W okresie 12 miesięcy, które upłynęły od chwili rozpoczęcia działalności nowej Izby, Sejm odbył 14 posiedzeń plenarnych trwających łącznie 23 dni, uchwalił 46 ustaw oraz kilka uchwał, jak np. uchwały zatwierdzające plan na rok ubiegły i plan wieloletni. W ciągu minionych 365 dni odbyło się ponad 400 posiedzeń komisji sejmowych, w czasie których wniesiono, uchwalone następnie przez Izbę, znaczne nieraz, poprawki do przedkładanych przez rząd projektów ustaw. Komisje uchwaliły kilka tysięcy dezyderatów i wniosków, dotyczących w większości spraw związanych z działalnością naszej gospodarki. Znaczna część tych zaleceń została przez rząd zrealizowana. Znalazło to najbardziej dobitny wyraz w projektach tegorocznego budżetu i planu. Liczne działy obu tych projektów, dotyczące np. działalności budownictwa, przemysłu spożywczego, handlu wewnętrznego i zagranicznego, hutnictwa metali kolorowych, zostały niemal w całości opracowane w oparciu o zasadnicze wytyczne uchwalone w ub. roku przez zainteresowane komisje. Spośród 8 dekrétów, wydanych przez Radę Państwa, w większości w okresie przed rozpoczęciem obecnej kadencji Sejmu, Izba zatwierdziła bez zmian 6, zaś

do dwóch wprowadziła zmiany, uchwalając odpowiednie ustawy nowelizacyjne. Wśród uchwalonych ustaw — 5 opracowano z inicjatywy poselskiej — znalazły się tak zasadnicze, jak ordynacja wyborcza do rad narodowych.

W ciągu ub. roku posłowie zgłosili do premiera lub poszczególnych ministrów 57 interpelacji, dotyczących najróżniejszych zagadnień.

Wszystkie te dane świadczą o dużej pracowitości Sejmu w pierwszym roku obecnej kadencji.

Międzynarodowa ekspedycja naukowa wyruszy na Suwalszczyznę

(Inf. wł.)

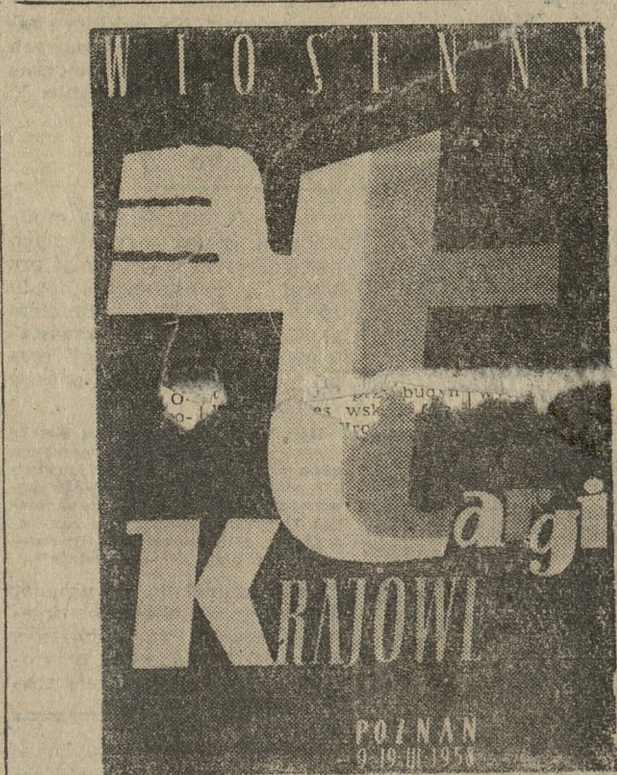
Jak już donosiliśmy, w Poznaniu utworzył się najsilniejszy w kraju ośrodek lituanistyczny Zarówno Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, jak i Poznańskie Tow. Przyjaciół Nauk przygotowują w tej dziedzinie szereg cennych źródeł wydawniczych.

W początkach kwietnia br. wyruszy z Poznania do Puńska na Suwalszczyznę międzynarodowa ekspedycja naukowa z prof. dr. Janem Otrębskim na czele. Zadaniem jej będzie badanie nad iloczasem, intonacjami oraz melodią języka litewskiego ludności Puńska, w której to miejscowości zachowała się oryginalna, odrębna enklawa języka litewskiego. W skład ekspedycji wejdzie prof. dr. Eberhard Zwirner z Münster w Niemczech, Republiki Federalnej wraz z swoimi asystentami. Przywiozą oni najnowszą aparaturę magnetofonową dla przeprowadzenia badań dźwiękowych. (hb)

Poselstwa w Bernie i Warszawie podniesione do rangi ambasad

WARSZAWA (PAP)

Rządy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Konfederacji Szwajcarskiej zgodnie postanowiły podnieść swoje poselstwa w Bernie i Warszawie do stopnia ambasad i wymienić ambasadorów.



Z prac komisji sejmowych

Prace nad budżetem dobiegają końca

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje Wydział Prasowy Biura Sejmu w dniu 18 lutego br. obradowało 7 komisji sejmowych:

Komisja Handlu Zagranicznego rozpatrzyła i przyjęła projekt planu i budżetu MHZ na rok bieżący bez poprawek.

Komisja Oświaty i Nauki omówiła sprawy szkolnictwa zawodowego i uwzględniła potrzeb tego działu oświaty w budżecie Ministerstwa Oświaty. Komisja przyjęła wnioski w sprawie poprawek do budżetów Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, Polskiej Akademii Nauk i Ministerstwa Oświaty oraz szereg dezyderatów pod adresem resortów.

Komisja Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy po dyskusji wniosła w sprawie projektów planu i budżetu Ministerstwa Przemysłu Lekkiego Ministerstwa Przemysłu Drobniejszego i Rzemiosła oraz Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy, jak również dezyderaty.

Komisja Spraw Wewnętrznych rozpatrzyła budżet Kancelarii Sejmu i Kancelarii Rady Państwa.

Na popołudniowym posiedzeniu komisja rozpatrzyła projekt ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości.

Komisja Spraw Zagranicznych rozpatrzyła i przyjęła projekt budżetu Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zreferowany przez posła Jana Izdorskiego. Wyjaśnień udzielił podsekretarz stanu w MSZ — Józef Winiewicz.

Komisja Zdrowia i Kultury Fizycznej — kontynuowała dyskusję.

Krwawa tragedia

(Inf. wł.)

...rozegrała się ostatnio w Białym Górnym (pow. Koło). 38-letni Kazimierz Adamek, w jednym z kolejnych sporów na tle majątkowym zabił swoją żonę — 58-letnią Adamę Bilińską. Stwierdziwszy, że kobieta nie żyje, Adamek, najprawdopodobniej przerażony zbrodnią, popełnił samobójstwo, podrażniając sobie gardło brzytwą. (ak)

Przyjęcie w ambasadzie jugosłowiańskiej

WARSZAWA (PAP)

19 bm. ambasador Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w Polsce — Rato Dugonjic z małżonką wydał w salach ambasady przyjęcie z okazji pobytu w Polsce wiceprzewodniczącego Związku Rady Wykonawczej FLRJ, Svetozara Vukmanovica-Tempra i jego małżonki oraz członków rządowej gospodarczej delegacji Jugosławii.

Na przyjęcie przybyli: prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — St. Jędrzejowski, członkowie polskiej rządowej delegacji, biorący udział w rokowaniach gospodarczych z Jugosławią, ministrowie, generałowie, przedstawiciele świata kulturalnego i prasy.

Na przyjęciu obecni byli szefowie szeregu placówek dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

kusję nad projektami planu i budżetu Ministerstwa Zdrowia. Nadzwyczajna Komisja Ziem Zachodnich rozpatrzyła projekty planu i budżetu z punktu widzenia potrzeb Ziem Zachodnich i Północnych.

Potrójny milioner w „Toto-Lotku“

Totalizator Sportowy zawiadamia, że w konkursie Toto-Lotek z dnia 16 II 1958 r. stwierdzono 1 rozwiązanie z 6 trafieniami (z Warszawy) — nagroda 3.219.712 zł, 3 rozwiązania z 5 trafieniami — premiiowymi z siódmą dyscypliną (z Warszawy i Lublina — nagrody po 1.609.856 zł, 333 rozwiązania z 5 trafieniami — nagrody po 12.800 zł, 21.950 rozwiązań z 4 trafieniami — nagrody po 244 zł i ponad 402.000 rozwiązań z 3 trafieniami — nagrody po 13,— zł.

Z przygotowań do VI Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina

WARSZAWA (PAP)

VI Międzynarodowy Konkurs Chopinowski odbędzie się w Warszawie w 1960 roku. W związku z przypadającym w tym roku 150-leciem urodzin wielkiego kompozytora obchodzony on będzie jako Rok Chopinowski.

Prace przygotowawcze, prowadzone przez komitet Roku Chopinowskiego, którego biurom wykonawczym jest Towarzystwo im. Fr. Chopina, są w pełnym toku.

W tych dniach wydany został drukiem w językach: polskim, rosyjskim, francuskim, angielskim i niemieckim regulamin konkursu. Konkurs odbędzie się w trzech etapach.

Regulamin przewiduje 6 nagród, 6 wyróżnień oraz 2 nagrody specjalne. Będą to: nagroda Polskiego Radia za najlepiej wykonane mazurki oraz nagroda Tow. im. Fr. Chopina za najlepsze wykonanie poloneza.

Plan Rapackiego przedmiotem poważnych studiów

Stanowisko ZSRR — Oświadczenie rzeczników rządów USA, Francji i Wielkiej Brytanii

Cala prasa światowa zamieszcza obszernie streszczenia i komentarze do ostatnich propozycji polskich dotyczących strefy bezatomowej w Europie Środkowej.

Moskwa

W dniu 19 bm. odbyła się w Wydziale prasowym radzieckiego MSZ konferencja prasowa, na której rzecznik ministerstwa L. Iljiczow zapoznał dziennikarzy radzieckich i korespondentów zagranicznych z oświadczeniem rządu ZSRR w sprawie polskiego projektu utworzenia strefy bezatomowej w Europie Środkowej.

Rząd radziecki oświadcza, iż całkowicie popiera propozycję o zakazie produkcji i rozmieszczenia broni atomowej i wodorowej na terytoriach Polski, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, pod warunkiem, że Niemiecka Republika Federalna podejmie ze swej strony takie same zobowiązanie i w ten sposób umożliwi utworzenie w centralnej części Europy strefy bezatomowej. Odpowiedzi na pytania dziennikarzy od broni atomowej, broni rakietowej. Odpowiedzi na pytania dziennikarzy od broni atomowej, broni rakietowej. Odpowiedzi na pytania dziennikarzy od broni atomowej, broni rakietowej.

Waszyngton

Departament Stanu USA ogłosił następujący komunikat: — Rząd polski przekazał rządowi Stanów Zjednoczonych memorandum, zawierające rozwiniecie propozycji polskiej do utworzenia strefy bezatomowej w Europie Środkowej. Propozycja ta została przedstawiona w dniu 2 października 1957 roku Zgromadzeniu Ogólnemu Narodów Zjednoczonych.

W związku z tym memorandum rząd polski proponuje rokowania w celu opracowania tego planu. Rząd USA nie miał jeszcze czasu zapoznania się w pełni z nowymi momentami zawartymi w memorandum polskim.

Rząd USA wita z uznaniem fakt, że rząd polski występuje z inicjatywą zmierzającą do zapewnienia bezpieczeństwa Polski i do złagodzenia napięcia międzynarodowego.

Wydaje się jednak — jak rząd Stanów Zjednoczonych już to podkreślał — że plan ten ma poważne minusy, jeśli chodzi o bezpieczeństwo wolnego świata i prawdziwe złagodzenie napięcia.

Jednym z nowych elementów zawartych w rozwinętej formie planu jest propozycja, aby zainteresowane mocarstwa zobowiązały się, że nie użyją broni nuklearnej wobec państw strefy bezatomowej, ani wobec obiektów znajdujących się na terytorium tych państw.

Przestrzeganie tego mającego decydujące znaczenie zobowiązania będzie zależało wyłącznie od dobrej woli państw posiadających broń nuklearną, a więc nie będzie żadnego sposobu zmuszenia ich do jego przestrzegania. Moment ten — jak się wydaje — nie stanowi postępu w kierunku rozbrojenia, lecz podkreśla jedynie potrzebę szerszego programu rozbrojenia jako gwarancji bezpieczeństwa wszystkich innych obszarów.

Nowa wersja planu nie uwzględnia wielu politycznych problemów i trudności, które wynikną z jego zastosowania do podzielonych Niemiec, a — jak podkreślaliśmy niejednokrotnie — nie możemy przyjąć żadnej propozycji przedkładanej w nieskończoność podział Niemiec.

Rozważamy nieustannie problemy związane z rozbrojeniem, bezpieczeństwem Europy oraz przywróceniem jednolitej Niemiec i nie możemy sobie wyobrazić, w jaki sposób plan Rapackiego mógłby być

rozpatrywany w całkowitym oderwaniu od tych problemów.

Paryż

Rzecznik francuskiego MSZ odpowiadając na konferencji prasowej na pytania dziennikarzy na temat planu Rapackiego stwierdził, że nowe memorandum rządu polskiego zawiera wiele momentów nowych oraz że zasługuje na poważne i staranne przestudiowanie.

Londyn

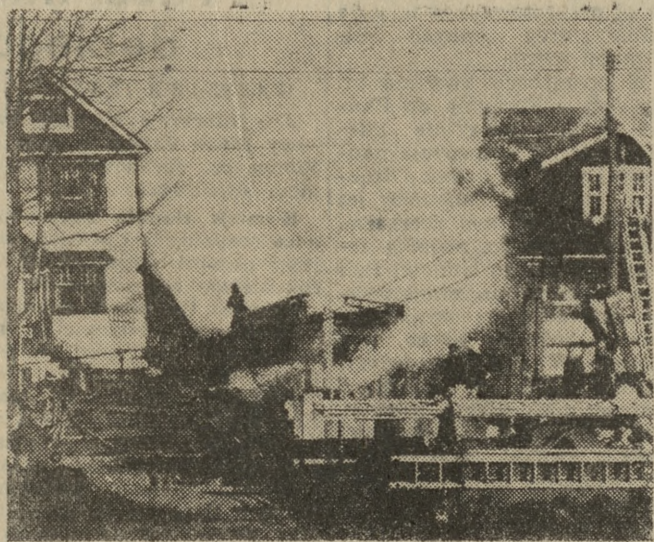
Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył na konferencji prasowej, że memorandum rządu polskiego będzie przedmiotem studiów i konsultacji przedstawicieli Wielkiej Brytanii oraz przedstawicieli innych państw w ramach NATO.

Dodał on, iż wydaje mu się, że memorandum nie usuwa pewnych zastrzeżeń, jakie ma rząd brytyjski wobec planu wysunętego poprzednio przez ministra Rapackiego. Rzecznik stwierdził, że zastrzeżenia te „nie zostały nigdy sprezyowane”, ale mimo to istnieją.

Przypomniał on, że premier Macmillan w liście do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganina przytoczył niektóre zastrzeżenia rząd

Podczas robót ulicznych w Toronto (Kanada) wybuchł gaz powodując całkowite zniszczenie jednego domu i pożar trzech innych.

Fot. — CAF



Głos na szerokim świecie

A jednak ludzie są dobrzy

(Korespondencja własna API)

Londyn, w lutym

Gdy przeglądałam pierwsze tegoroczne wydania gazet angielskich, ogarnęło mnie uczucie przygnębienia. Wszędzie same ponure wiadomości — Stany Zjednoczone rozbudowały bazy dla samolotów transportujących bomby wodorowe, w Anglii wzrasta drożyzna i ilość popełnionych przestępstw. I nagle w tym wszystkim jasny promień słońca: dziennik „Daily Mirror” postanowił przyznać złote medale dla wszystkich prostych, nieznanych ludzi, którzy w ciągu minionego roku dokonali bohaterstwa, czynów, zdobyli się na jakieś wielkie poświęcenie, lub po prostu dali dowód zwykłej dobroci.

Natychmiast po opublikowaniu tej wiadomości, do redakcji „Daily Mirror” zaczęły napływać tysiące listów od wdzięcznych ludzi, którym ktoś, kiedyś uratował życie, ocalił od nieszczęścia lub zwyciężnie wyświadczył przysługę. Na pierwszych stronach dziennika pojawiły się fotografie tych cichych, nieznanych nikomu „bohaterów dnia”. Ci, którzy zaczęli tracić wiarę w człowieka, patrząc na tyle popielanych codziennie zbrodni, nikczemności, podłości — odzyskali ją na nowo.

Oto pani Florence Spreadbury, gospodyni domowa z Londynu. Ma ona kilkoro własnych dzieci i jeszcze wzięła na wychowanie dwie sierotki Murzynki. Nie koniec na tym. Niedaleko domu pani Spreadbury mieszkają dwie rodziny z Jamajki, które niedawno przyjechały do Londynu w po-

szukiwaniu pracy. Rodziny te mieszkają w bardzo złych warunkach — dzieci nie mają gdzie się bawić. Pani Spreadbury zaprasza je więc do siebie, aby bawiły się z jej dziećmi. W ten sposób zapewniła im szczęśliwe, pogodne dzieciństwo.

43-letni John Briggs jest częściami inwalidą. Nie przeszkodziło mu to jednak skoczyć do jeziora, aby wyratować tonące dwuletnie dziecko. Po zetknięciu się z lodowatą wodą, John Briggs stracił całkowicie władzę w nogach, nie może pracować i dochody jego rodziny zmniejszyły się o połowę. Jednakże mówi on: „Gdyby było trzeba, postąpiłbym jeszcze raz tak samo”.

Tom Smith pracuje w jednej z kopalń szkockich. Gdy wydarzyła się tam katastrofa, Tom, chociaż sam był ciężko ranny, nie opuścił swego nieprzytomnego towarzysza, dopóki nie nadeszła pomoc. Wytrwał przy nim sześć godzin, cały czas odsuwając od niego ciężką kłodę drzewną, która groziła zmiążdżeniem nieszczęśliwego. Tom Smith wiedział, że jeżeli nastąpi dalsze obsunięcie się stropu — obaj zginą, jednakże ani przez chwilę nie pomyślał o porzuceniu rannego towarzysza.

Annette Wright ma dopiero jedenaście lat, ale nie zawahała się skoczyć do głębokiej gillnanki, aby ratować dwuletniego bratczka. Annette nie umiała pływać, w pierwszych chwilach woli poszła na dno, ale ostatnim wysiłkiem woli wydobyła się na powierzchnię, dopłynęła do bratczka i przyciągnęła go do brzoju.

A oto dla odmiany 82-letnia staruszka, pani Lambert. Nie ma ona jednej nogi i od wielu lat nie opuszcza mieszkania. Jednakże gdy umarła jej synowa, wzięła do siebie czworo wnucząt w wieku od jedenastu lat do dwunastu miesięcy. Gdy zapytano jej, czy czuje się na siłach w tak poważnym wieku wychować taką gromadę dzieci, odpowiedziała: „Jakoś dam sobie radę”.

George Sharpe jest przyjacielem dzieci dotkniętych straszną chorobą Heine-Medina. Sam przechodził w dzieciństwie tę chorobę, gdy dorósł, postanowił wszystkie wolne chwile poświęcić swoim małym towarzyszom niedoli. Każdego popołudnia odwiedza on szpitala dziecięce, przegrywa małym pacjentom na harmonii, śpiewa im piosenki i opowiada bajki. Lekarze twierdzą, że po każdej wizycie George Sharpe'a dzieci czują się znacznie lepiej i szybciej powracają do zdrowia. W chorobę tę bowiem ważną rolę odgrywały względy natury psychicznej.

Mogłabym jeszcze dużo nazwisk wymienić, dużo napisać o tych prostych ludziach, którzy w swym codziennym życiu nie kierują się cynizmem, chęcią zysku czy wyrachowaniem, ale odwagą, szczerością i serdeczną życzliwością dla otoczenia.

Być może „Daily Mirror” zorganizował swą akcję złotych medali tylko dla celów propagandowych. Niemniej jednak, wydała ona cenne owoce. Przywróciła bowiem wielu ludziom utraconą wiarę w człowieka.

Diana PURCELL

NA WYSTAWIE SZTUKI SYRYJSKIEJ



Zachwyt zwiedzających wzbudzały stare stroje. Oto jeden z nich — wiejski strój ozdoby, używany z okazji uroczystości.

Fot. — CAF

Konflikt tunezyjsko-francuski w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP)

We wtorek wieczorem rozpoczęło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, któremu przewodniczył delegat ZSRR — A. Sobolew.

Na wstępie przewodniczący odczytał porządek dzienny obrad:

1. „Skarga Tunisu w sprawie agresji francuskiej”, 23 „Skarga Francji w związku z pomocą Tunisu dla rebeliantów algierskich, którzy podejmuje z terytorium Tunisu operacje, wymierzone przeciwko terytorium francuskiemu”.

Porządek dzienny został przyjęty. Następnie zabrali głos delegat Francji — Picot, oświadcza, że sprzeciwia się definicji „agresja” w sformułowaniu pierwszego punktu porządku dziennego. Picot usiłował następnie usprawliwić zbombardowanie Sakiet-Sidi-Jusuf, określając ten akt, jako „prewencyjny”.

Następny mówca, przedstawiciel W. Brytanii — Dixon, wyraził pogląd, że Rada Bezpieczeństwa nie jest kompetentna do rozpatrywania skargi Tunisu, albowiem byłoby to „wtargnięciem się w sprawy wewnętrzne innego państwa”.

Oddziały chińskich ochotników wycofane zostaną z KRL-D do końca br.

PHENIAN (PAP)

Ogłoszony w Phenianie wspólny komunikat chińsko-koreański w wyniku rozmów, jakie przeprowadzili premierzy: Czou En-lai i Kim Ir-sen, głosi, że do końca bieżącego

Zaostrzenie sytuacji w Indonezji

PARYŻ (PAP)

Według wiadomości, napływających ostatnio z Indonezji — wydaje się, że sytuacja w tym kraju uległa dalszemu zaostrzeniu. Rząd centralny podjął wszelkie kroki dla pokrzyżowania posunięć separatystów. I tak, rzecznik lotnictwa indonezyjskiego oświadczył we wtorek, że z północną częścią wyspy Celebes prze rwana została wszelka komunikacja powietrzna (od zeszłego tygodnia nie ma już tej komunikacji ze środkową Sumatram), zaś rzecznik marynarki podał, iż porty w obu tych rejonach zostały zamknięte dla żeglugi. Władze indonezyjskie zdementowały jednocześnie wiadomość, jakoby wyspa Bali opowiedziała się po stronie separatystów.

roku zostaną wycofane całkowicie z Korei Północnej oddziały chińskich ochotników, którzy brali udział w wojnie koreańskiej. Komunikat stwierdza, że wycofywanie oddziałów ochotników chińskich prze prowadzane będzie etapami. Pierwszy kontyngent chińskich żołnierzy opuści Koreę Północną pod koniec kwietnia 1958 r.

Komunikat, podpisany przez obu premierów, wzywa równo cześnie, aby wycofane zostały z Korei Południowej wszystkie obce wojska, które walczyły pod flagą ONZ.

Jednocześnie obie strony popierają aktywnie propozycję rządu polskiego w sprawie utworzenia w Europie Środkowej strefy wolnej od broni atomowej.

LONDYN (PAP)

Decyzja wycofania chińskich oddziałów ochotniczych z Korei Południowej została w Londynie z powszechnym zadowoleniem.

Rzecznik brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadczył, iż rząd W. Brytanii wita z zadowoleniem każdy krok, który może doprowadzić do zmniejszenia napięcia w tej strefie i przyczynić się do pokojowego rozwiązania problemu koreańskiego.

Po deklaracji Dixon, przewodniczący Sobolew zaprosił ambasadora Tunisu w Waszyngtonie — Mongi Slima — aby zajął miejsce przy stole obrad.

Delegat USA — J. Wadsworth, oraz przedstawiciel Szwecji — C. Carbonnier, zaproponowali odroczenie debaty ze względu na zgodę Tunisu i Francji na mediację W. Brytanii i USA w ich sporze. Propozycja ta została przyjęta i po krótkiej naradzie członkowie Rady postanowili odroczyć posiedzenie, aby umożliwić mediatorom podjęcie próby pokojowego rozwiązywania konfliktu.

Bezpośrednio po sesji Rady odbyła się konferencja prasowa, na której stały delegat Tunisu w ONZ wypowiedział się na temat sytuacji. Oświadczył on, że wojna w Algierze poważnie odbija się na położeniu w Tunisie i „prze-dłużanie się tej wojny niebezpieczne jest dla pokoju w zachodniej części basenu Morza Śródziemnego”. Z tego też powodu — zdaniem delegata Tunisu — mediacja amerykańsko-angielska powinna objąć nie tylko spór tunezyjsko-francuski, lecz także sprawę wojny w Algierze.

W kołach politycznych Tunisu panuje przekonanie, że dyskusja w Radzie Bezpieczeństwa nie została odłożona na czas nieograniczony — ale tylko na kilka dni. Wyrażane jest ubolewanie, że Rada Bezpieczeństwa, mimo żądań delegata Tunisu, nie ustaliła dokładnej daty powrotu do dyskusji nad sporem francusko-tunezyjskim.

Komentatorzy zachodni uważają, że swej strony na podstawie informacji z Waszyngtonu, że mediatorzy w konflikcie francusko-tunezyjskim będą przede wszystkim dążyć do przywrócenia bezpośrednich kontaktów między Paryżem a Tuniskim. Jeżeli próba, podjęta w tym kierunku, zawle-dzie, wówczas „Stany Zjednoczone — jak pisze AFP — wystąpią z konkretnymi propozycjami na temat rozwiązywania konfliktu”.

Egipt i Sudan dążą do pokojowego rozwiązania sporu granicznego

PARYŻ (PAP)

Spór między Sudanem a Egiptem o obszary przygraniczne pozostaje nadal w ramach dyskusji dyplomatycznej. Z nadchodzących wiadomości wynika, że obie strony starają się załatwić go polubownie.

I tak przybyli w środę do Damaszku ambasador sudański Ahmed Jamal oświadczył przy wódcem syryjskim, że „chodzą o zwyczajne rozbieżności w poglądach, które są w trakcie regulowania”.

W nocy z wtorku na środę rząd Sudanu odrzucił egipski protest przeciw pobytowi oddziałów sudańskich w strefie spornej i oświadczył, że zdecydowany jest bronić tych terytoriów. Jednocześnie podtrzymał jednak propozycję w sprawie rokowań w celu uregulowania konfliktu. Sudański minister spraw zagranicznych Mahgoub pozostaje nadal w Kairze, gdzie odbywa rozmowy z przywódcami egipskimi.



KONTROLA CEN NIEKTÓRYCH ARTYKUŁÓW W JUGOSŁAWII

Związkowa Rada Wykonawcza Jugosławii poprosiła uchwałę wprowadzającą rejestrację i kontrolę cen niektórych artykułów. W myśl tej uchwały przedsiębiorstwa przemysłowe zobowiązane są informować odpowiednie władze o zamierzonej podwyżce cen swych artykułów i uzasadniać konieczność takiej podwyżki.

MANEWRY NATO W NRF ZAKOŃCZONE

We wtorek zakończyły się w Niemczech Zachodnich 9-dniowe manewry NATO, w których wzięło udział ponad 125 tys. żołnierzy siłownej armii amerykańskiej. Koncowe sprawozdanie gen. Bruce Clarka, podkreśla, że podczas manewrów użyto broni, która w wypadku wojny może być wyposażona w ładunek atomowy.

LIBAN

CHCE ZOSTAĆ NEUTRALNY Premier Libanu Es-Suh oświadczył we wtorek, że Liban pragnie pozostać neutralny w stosunku do obu związków krajów arabskich oraz będzie się starał utrzymywać przyjaźne stosunki tak ze Zjednoczoną Republiką Arabską, jak i z Federalnym Państwem Arabskim.

Rozstrzyga załoga — w referendum

Kiedy niedawno czytałem w „Trybunie Ludu” artykuł Wacławka pt. „Konflikt w WSK — Okęcie” — przedstawiający kłopoty z podziałem nagród i premii przyszły mi na myśl Zakłady Cegielskiego. Niełatwa jest odpowiedź, przynajmniej w tej chwili, na pytanie, w jakim stopniu wprowadzenie funduszu zakładowego, przyczyniło się do polepszenia pracy zakładów HCP, choć jego pozytywnej roli na pewno nie można zaprzeczyć. Pozostała jednak sprawa dla załóg istotna, sprawa, w jaki sposób go dzielić. Zagadnienie to niełatwe — jak zresztą wszystkie problemy związane z podziałem pieniędzy. Tym większa więc była moja ciekawość, jak chce sobie poradzić Rada u Cegielskiego. Jej przedstawiciele — bardzo powściągliwi i ostrożni w wyrażaniu swojej opinii — pokazali projekty podziału funduszu zakładowego za rok 1957, przedstawione później załozed zakładów w „Naszej Trybunie”, organie zakładowym — a 21 lutego (tj. dziś) poddane pod głosowanie w referendum. Postawę Rady można by krótko ująć tak:

„Chcemy podzielić jak naj-sprawiedliwiej. Przedstawiamy trzy sposoby tego podziału. Każdy ma swoje plusy, ale może mieć i minusy. Niech załoga wybierze taki, który jej zdaniem jest najlepszy.”

Myślę, że Rada postąpiła najsluszej, mimo że mogła przecież — jako wybrana przez załogę jej reprezentacja — zdecydować za załogę. Nawiasem warto dodać, że ta forma uczestniczenia załogi w rozstrzygnięciu spraw powinna być stosowana wyjątkowo — co zresztą podkreśla statut.

Wróćmy jednak do samych projektów. Pierwszy — najprostszy — przewiduje podział równy na każdego pracownika — bez względu na zajmowane przez niego stanowisko, wykonywaną pracę czy wysokość pobieranego wynagrodzenia.

Drugi projekt bierze za podstawę przeciętne wynagrodzenie miesięczne, uzyskane ze wszystkich przepracowanych miesięcy w 1957 roku — bez wliczania jednak: dopłat za godziny nadliczbowe, specjalnych premii, nagród — oraz z tym założeniem, że płacę najniższą podciąga się do 1000 złotych — najwyższą obniża do 2500 złotych.

Trzecia koncepcja uzależnia wysokość udziału w funduszu zakładowym od wynagrodze-

nia podstawowego to jest w zależności od grupy osobistego zaszczerowania pracownika fizycznego i umysłowego z tym, że płacę najniższą podciąga się do 800 złotych, a najwyższą sprowadza do 2000 złotych.

Kiedy zapytałem przedstawicieli Rady, która koncepcja ich zdaniem jest najsluszej — uchylili się od odpowiedzi. Chciałbym wobec tego — jeśli mi nie wezmą tego za złe — wyrazić swój pogląd na warianty projektu.

Pierwszy ten najprostszy... jest też najbardziej uproszczony i chyba najbardziej odległy od możliwie najlepszego rozwiązania. Równy podział pozornie najsluszej, ma tę wadę, że nie uznaje różnic w kwalifikacjach pracowników, różnic w stopniach odpowiedzialności za pracę, nie uwzględnia doświadczenia nabytego w wieloletniej pracy, nie nagradza tych, którzy włożyli wiele czasu i wysiłku w podniesienie swej sprawności, swych umiejętności zawodowych, którzy zatem w większym stopniu przyczynili się do wypracowania tego funduszu.

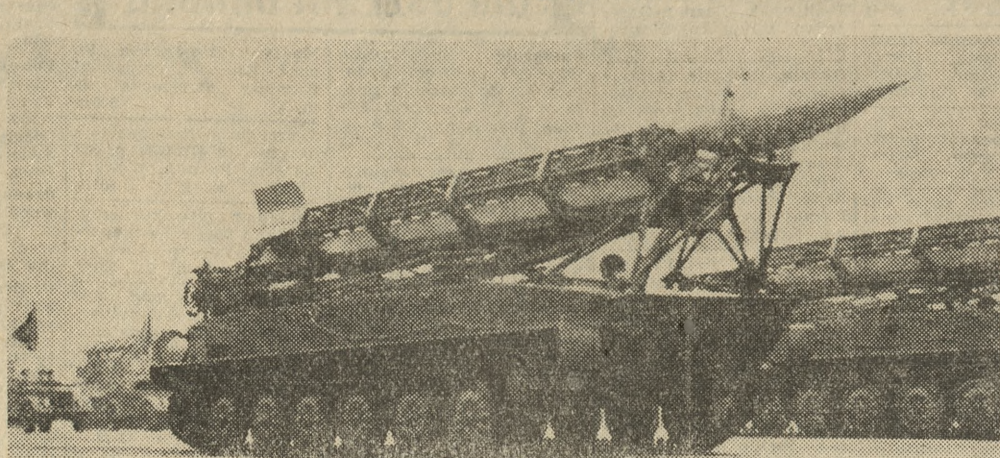
Różnice pomiędzy podziałem według całkowitego zarobku a podziałem według zarobku podstawowego — drugi i trzeci wariant — pozornie nie są tak zasadnicze, skoro średnia udziału w obu wariantach jest ta sama — a tylko inaczej kształtują się płace najniższe i najwyższe. Zwolennicy podziału według zarobku całkowitego będą argumentowali tym, że dolna stawka udziału jest stosunkowo wysoka i że nie będzie zbyt wielkiej rozpiętości między najniższą a najwyższą. Opowiadający się za podziałem według zarobku podstawowego, podkreślają, że osobiste zaszczerowanie pracowników przy podpisywaniu umowy (zależne zresztą od kwalifikacji, stażu) musi mieć jakieś realne konsekwencje praktyczne, musi rzutować na jego pozycję, wynagrodzenie itd. Podział według zarobku podstawowego ma tę zaletę, że odpowiada najsluszej tendencji polityki kadrowej, która chce nagradzać ludzi o wysokich kwalifikacjach, chce stworzyć społeczne i ekonomiczne przesłanki u człowieka pracy do tego, by doskonalił swoje rzemiosło, by pogłębiał wiedzę, nabywał coraz większej sprawności, by stawał się fachowcem najwyższej klasy.

Referendum rozstrzygnie o tym jak podzielić. Oczywiście zdaje sobie sprawę, że zagadnienie podziału funduszu zakładowego w HCP jest trudne. Jedno jest jednak bezapelacyjnie słuszne w projektach. Wszystkie wersje przewidują pozabawienie części lub całego udziału — łamiących dyscyplinę pracy i karanych za przywłaszczenie mienia fabrycznego, czy lekkomyślne niszczenie urządzeń, narzędzi i sprzętu.

I jeszcze jedna uwaga. W czasie opracowania projektów, o których mowa, okazało się, jakie luki ma umowa zbiorowa wprowadzona rok temu, jak niedoskonały jest tryfikator, jak jeszcze w sposób daleki od dobrego ustalono płace. Związek zawodowy powinien tę sprawę traktować wciąż jako otwartą i dążyć do wprowadzenia poprawek dyktowanych konfrontacją z życiem i zdrowym rozsądkiem.

K. ŁĄCZNY

Na straży pokoju



Z wielkiej defilady broni rakietowej na Placu Czerwonym w Moskwie w dniu 7 listopada 1957 r. CAF — fot. Wdowiński

O Armii Radzieckiej — trzeźwo (II)

Siły zbrojne ZSRR a sytuacja obecna

Druga wojna światowa zasadniczo zmieniła układ sił politycznych w świecie, zmieniła w szczególności sytuację polityczną Związku Radzieckiego i zadania jego sił zbrojnych. Polityka bloków polityczno-wojskowych sprawiła, że żołnierz radziecki staję się dziś w NRD, Polsce, Rumunii i na Węgrzech. Armia Radziecka jest już nie tylko zbrojnym ramieniem swego kraju — jest główną siłą wojskową całego obozu państw socjalistycznych, podczas gdy armia Stanów Zjednoczonych jest główną siłą wojskową bloku państw im-

perialistycznych i jej garnizony stacjonują na terenie większości krajów NATO i SEATO.

Niektórzy politycy zachodni niejednokrotnie dawali wyraz stanowisku, jakoby pożądana była tylko jednostronna zmiana istniejącej sytuacji: wycofanie się wojsk radzieckich z Bug, San, Cisie i Dunaj, lecz pozostawienie garnizonów amerykańskich w NRF i innych krajach NATO i SEATO. Ze stanowiskiem tym łączy się teza, jakoby obecność wojsk radzieckich poza granicami ZSRR przekraczała zadania obrony pokoju i bezpieczeństwa i że jakoby obecność ta była źródłem napięcia międzynarodowego. Wydaje się, że najłatwiej będzie ustosunkować się do tej tezy i właściwie ocenić rolę radzieckiej potęgi militarnej w dzisiejszym świecie — jeśli założymy na chwilę, że ta potęga nie istnieje.

Czy pamiętacie Interwencję brytyjską w Grecji (1944—45)? Interwencję brytyjsko-francuską w Egipcie? Interwencję USA w Gwatemali? Czy można się ludzić, że inaczej działoby się w Europie — i to na nieporównanie większą skalę — gdyby cała Europa stała się terenem swobodnej gry sił imperialistycznych?

Czy widzieliście już (w wyobraźni naturalnie) kolumny Bundeswehry, maszerujące nach Osten — to znaczy na Wrocław, Szczecin, Poznań? Któżby je powstrzymał? Ameryka nie? Ci nie byłoby w tym za interesowani. Brytyjczycy i Francuzi? Byłoby zbyt słabi.

Ta względna stabilizacja, która w tej chwili istnieje na terenie Europy i Azji, wynika niewątpliwie z oddziaływania radzieckiej potęgi, równoważącej potęgę amerykańską. Z drugiej strony trzeba sobie przypomnieć, że właśnie ZSRR — w przeciwieństwie do państw NATO — dał bardzo konkretny wyraz dążeniu do obustronnej likwidacji baz wojskowych na obcych terytoriach, przy równoczesnym zagwarantowaniu istniejącego układu sił politycznych. Wojska radzieckie nie tylko przebieły wycofały się z kapitalistycznej Austrii, lecz również ewakuowały się ze swej jedynej bazy w Chinach — Portu Artura, a także zwróciły dobrowolnie Finlandii bazę w Porkkala-Udd. Kroki te podjęte zostały w warunkach, gdy NATO i SEATO nieustannie rozbudowały system swych baz wojskowych w wielu krajach, a przede wszystkim na terytorium wszystkich niemal państw graniczących z obozem socjalistycznym. Trzeba przypomnieć i o kilku przeprowadzonych przez ZSRR jednostronnych redukcjach sił zbrojnych i o tym, że to właśnie mocarstwa NATO słyszeć nie chcą o jakimkolwiek obustronnym wycofaniu wojsk obcych z wszystkich krajów Europy, słyszeć nie chcą o niczym, co mogłoby utrwalic istniejącą obecnie polityczną status quo. A utrwaleniem status quo byłoby każde osłabienie międzynarodowego napięcia, a zmiana status quo oznaczałaby — marsz Bundeswehry na Wschód...

Co z tego wszystkiego wynika?

Wynika, moim zdaniem, po pierwsze — że podstawowe zadania Armii Radzieckiej mają w dalszym ciągu charakter w zasadzie obronny, co jed-

nak w warunkach polityki bloku oznacza ochronę istniejących granic i statusu politycznego na terenie całego Wschodu i Południa Europy.

Wynika, po wtóre — że potęga militarna ZSRR jest dziś jednym z decydujących czynników stabilizacji politycznej w Europie, a przede wszystkim stabilizacji i bezpieczeństwa granicy na Odrze i Nysie.

Wynika, po trzecie — że w obecnych warunkach stacjonowanie garnizonów radzieckich nad Łabą i Odrą jest dla Polaków koniecznością życiową — nie tylko z tak zwanych „względów geopolitycznych”.

Kilka lat temu zatytułowałbym prawdopodobnie niniejszy artykuł okropnie wytartym zwrotem: Armia Radziecka — na straży pokoju. Dziś zatytułowałbym inaczej — bo slogan nam się przejadł do mdłości. Ale treść tamtego sloganu nadal pozostaje w mocy.

Stefan ZIELICZ

Jerzy Młodziejowski

Notatki długopisem (25)

Dąbrówczanki obchodzą jutro i w niedzielę swoje święto. Zjechały się z całej Polski do Poznania, by na koleżeńskie pogwarce przypomnieć sobie szkolne czasy. Nie jestem w ich gronie — co jest całkowicie zrozumiałe. Ale nie mogę obojętnie przejść obok wspomnień o „Dąbrówce”. Wiąże się przecież z latami mojej młodości gimnazjalnej, a potrośnie i uniwersyteckiej. Bo jaką rolę grała „Dąbrówka” w serdecznym planie naszego miasta? Była w niej umówiony przez nikogo sposób szczególnie związana z „Marią Magdaleną”. A wzięły owe uplecione z najpiękniejszych westchnień, najmiłszych wspomnień i wzajemnych spojrzeń w świetliste oczy wielu bardzo młodych ludzi. Był zwyczaj, że chłopcy z „Marią Magdaleną” i panny z „Dąbrówki” po szóstej lekcji spotykali się na placu Wolności i trzykrotnie mijali na odcinku alei Marcinkowskiego i Ratajczaka. Jawiły się oczekiwane ukłony i niemniej oczekiwane odskakiwania. Zależnie od stanu uczuciowych napięć panna Marylka, Łucja czy Anielka uśmiechały się mniej lub bardziej poważnie. I przepaźnie na owej paruminurowej promienistej kończyły się nasze niewinne saloty. Szczęśliwi spotykali się popołudniem w Konsekwatorium, mając porą na tradycyjnych nabożeństwach u Bożego Ciała a czasami — bardzo rzadko — na wspólnych wyprawach kulinowych. W dobie karnawału odbywano tradycyjne domowe wieczorki taneczne z gorącym barszczem i paczkami. Bywały także i maskarady. Ale to już w dobie uniwersyteckiej. Tańczę do późna w nocy a nieraz aż do rana. Przy fortepianie siadywała pani Grodzka lub pani Czakowska. Z ich córeczkami lub siostrzenciami płynęły w straussowskim walcu młodzi zakochani. Z boku przyglądali się zabawie młodzi rodzice, grono nie-

425 warsztatów rzemieślniczych w Starogardzkim

(ZAP). W powiecie starogardzkim istnieje obecnie ponad 425 warsztatów rzemieślniczych, z których aż 160 powstało w ub. roku.

Duże znaczenie dla rozwoju miejscowego budownictwa mieszkaniowego mają cztery prywatne wytwórnie prefabrykatów budowlanych oraz cegielnia w Nowej Wsi, która w ub. roku wyprodukowała ok. 700 tys. sztuk cegły.

W miejscowości Rynkówka przystąpiono wreszcie do eksploatacji bogatych złóż wapienia, nadającego się m.in. do celów budowlanych. Dotychczasowa produkcja prowadzona przez firmę „Pol-Kred”, jest jednak stosunkowo niska i nie zaspokaja miejscowych potrzeb.

W powiecie istnieją duże możliwości wykorzystania miejscowych surowców jak glina, żużel, żwir itp., które — po przeróbce — mogą stanowić cenny materiał budowlany.

12 mln. cegieł z nowej cegielni

(ZAP). W Pasymiu, pod Szczytnem na Mazurach, dobiega końca budowa największej w województwie olsztyńskim cegielni wapienno-piaskowej. Znajdujące się w jej pobliżu bogate złoża surowców zapewnią zakładowi produkcję na kilkadziesiąt lat.

Zakład otrzyma nowoczesne prasy do wyrobu cegieł prowadzone z Węgier, kotłownię i wielkie magazyny. Wiosną tego roku podciągnięta zostanie do cegielni nowa bocznica kolejowa.

Możliwości produkcyjne cegielni-giganta w Pasymiu zamkną się rocznie ilością 12 milionów sztuk jednostek ceramicznych.

Nowe odkrycie na Hradczynie

Skarb znaleziony niedawno w podziemiach kościoła MB Loretanckiej na Wzgórzu Hradczyńskim skłonił władze czeskosłowackie do dalszych poszukiwań na tym terenie. Ostatnio natrafiono na stare foliasty z XVI i XVII w. Znalezione również broń, co świadczy o tym, że byli gospodarze klasztoru, Kapucyni, po ostatniej wojnie prowadzili działalność szpiegowską na rzecz Watykanu.

Wśród skarbów znalezionych w podziemiach kościoła znajduje się między innymi jedna z największych monstrancji na świecie, wykonana z czystego złota dukatowego i wysadzona 3200 drogiemi kamieniami. Przed wysiedleniem ich w 1948 r. z klasztoru, Kapucyni prawdopodobnie zamurowali skarby, aby nie oddać ich w ręce państwa. (PAP)

Sprawcy gorszących zająć — aresztowani

Prokuratura Wojewódzka wszczęła energiczne śledztwo w sprawie zająć, jakie miały miejsce przed kilku dniami w Żurominie, woj. warszawskie. Przeglądano kilkunastu zatrzymanych uczestników awantury. W wyniku dotychczasowego śledztwa zostało aresztowanych 8 osób, które brały aktywny udział w zająciach, m.in. ksiądz wikary — Józef Czarnecki. Zamieszany w tę sprawę proboszcz ks. Stanisławko nie został zatrzymany ze względu na podeszły wiek. W stosunku do niego toczy się śledztwo. Aresztowani odpowiadają będa z art. 7 dekretu o ochronie wolności sumienia i wyznania z 1949 r.

Specjalny wysłannik PAP na podstawie opowiadań naocznych

świadków w ten sposób rekonstruuje przebieg wypadków w Żurominie:

Przed kilku dniami zmarł przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Żurominie — Stanisław Nikiel, długoletni działacz społeczny, członek PZPR, ojciec ośmiorga dzieci. 87-letni proboszcz miejscowej parafii ks. dziekan Stanisławko odmówił wyznaczenia na cmentarz miejsca na grób. Wówczas Prezydium PRN podjęło uchwałę o wykopaniu mogiły według koleżeńności. O decyzji swej Prezydium poinformowało ks. Stanisławko na piśmie.

W niedzielę, 16 bm. w czasie nabożeństwa ks. Stanisławko wezwał zebranych, by nie dopuścili do pochowania zwłok Nikla na cmentarzu. O godz. 14 część obecnych w kościele bezpośrednio po nabożeństwie udała się wraz z ks. Stanisławkiem oraz wikarym ks. Józefem

Czarneckim na cmentarz i zasypała wykopaną mogiłę.

O godz. 15.30 na cmentarz wkroczył kondukt żałobny z trumną Stanisława Nikla. Kondukt otwierał sztabdary, wieńce i orkiestra. Za trumną postępowało ok. 4500 osób. W chwili gdy kondukt znalazł się na cmentarzu — awanturnicy zaczęli wznosić ulubające okrzyki. Trumna, którą trzeba było siłą przecisnąć przez tłum, spoczęła na zasypanej mogiłę. Otrzymała ją rodzina zmarłego i przyjaciele. Chuliękańskie wybrki na cmentarzu, w czasie których pobito jednego z funkcjonariuszy MO, nie ustawały.

Trumna ze zwłokami Nikla stała na cmentarzu około 3 godzin. Przyjaciele zmarłego utworzyli kordon, przy ochronie którego wykopali nową mogiłę. Trumnę złożono do grobu. Zarówno w poniedziałek, jak i we wtorek w mieście panował spokój. (PAP)

Pracownicy poszukiwani

Brygadier oborowy lub starszy oborowy z pomocnikami potrzebny zaraz do gospodarstwa Bronikowo. Mieszkanie nowe zapewnione. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego. Od stacji kolejowej i miasta 500 metrów. Stacja Selekcji Roślin Kosieczyn, gospodarstwo Bronikowo, stacja kolejowa i poczta: Zbąszynek, pow. Międzyrzecz Wlkp. K881

Referenta handlowego, referenta administracyjnego, kierownika paczarki ze średnim wykształceniem i długoletnią praktyką, prac. fizycznych magazynowych, prac. fizycznych do prac akordowych w paczarni zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Poznaniu, pl. Wolności 4, II ptr., pok. 20. K911

Kandydatów na stanowiska: a) starszego planisty, b) starszego ekonomisty poszukuje Akademia Medyczna w Poznaniu. Wymagane kwalifikacje: ad. a) wykształcenie wyższe oraz praktyka zawodowa na stanowisku samodzielnym, ad. b) wykształcenie wyższe, znajomość ustawodawstwa w zakresie inwestycji oraz praktyka zawodowa w administracji. Zgłoszenia: Poznań, ul. Sieroca 10, pokój 9. K919

Wysokokwalifikowanego inżyniera wzgl. technika z praktyką na stanowisku kierownika robót sanitarnych przyjmie zaraz **Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa Przemysłu Drobne**go w Poznaniu, ul. Głogowska 117. Warunki do omówienia. K920

Każdą ilość pracowników fizycznych do zmechanizowanej produkcji prefabrykatów przyjmują **Miejskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych**, Poznań, ul. Ratajczaka 5/7, pokój 19, II piętro. K928

Kwalifikowanych pracowników na stanowiska: księgowego do prowadzenia kartoteki materiałowej, wartościowej szczególnie przedmiotów nietrwałych, narzędzi i wyrobów gotowych; starszego księgowego jako rewidenta-instruktor; kierownika sekcji administracyjno-gospodarczej oraz pracownika do wydajni narzędzi przyjmie przedsiębiorstwo państwowe przemysłu metalowego w Poznaniu. Oferty z życiorysem i przebiegiem dotychczasowej pracy prosimy złożyć w Biurze Ogłoszeń, ul. Swierczewskiego 3 dla K929.

2 rodziny przyjmie do pracy od 1 marca 1958 r. Dyrekcja Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Nowej Ujkiej, powiat Chodzież. Dla każdej rodziny mieszkanie 2 pokojowe z kuchnią, światło elektr. sklep i szkoła na miejscu, pierwszeństwo mają rodziny z pomocnikami. K938

Pracowników z rodzinami do brygad polowej do obsługi koni oraz rodzinę z pomocnikami do obory na 60 sztuk krów przyjmujemy zaraz. Mieszkania zapewnione. Szkoła na miejscu. PGR Oleśnica, poczta, pow., stacja kol. Chodzież. K941

Kowala, stelmacha, 2 szwajcarów pracowników fizycznych z posyłkami oraz pracowników sezonowych przyjmie do pracy kierownictwo Państwowych Gospodarstw Rolnych, Dlusko, p-ta Przytoczna, stacja kolejowa Rokito Wlkp., pow. Świeżyna. 15378p

Polowy potrzebny od 1 marca br. Wymagane posiadanie pozwolenia na broń i przynajmniej 2 lata służby w ORMO. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy dla PGR. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia kierować do Państwowej Stacji Koni, Gospodarstwo Czacz, poczta Czacz, pow. Kościan. 5031g

Sześć rodzin po trzech wzgl. dwóch pracowników w jednej rodzinie poszukuje **PGR Długie Stare**, pow. Leszno Wlkp., stacja kolejowa, poczta Lasocice. Światło, szkoła 7-klas., kościół na miejscu. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy. 5048g

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO ŁĄCZNOŚCI NR 9 W POZNANIU
ulica Palacza 2, telefony 625-13, 625-14

ogłasza
II PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż
CIĄGNIKA MARKI „URSUS” typ T-45
w cenie wywołania 15.070,— zł
na dzień 6. III. 1958 r. godz. 11.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu, w jednostce obwieszczonej przetargu, wadium w wysokości 10% ceny wywołania. Ogłędzin pojazdu można dokonać na dwa dni przed przetargiem, pod wyżej podanym adresem. K949



W dniu 19 lutego 1958 r. zmarł nagle, nasz kochany ojciec, teść i dziadek. **śp.**

Paweł Nowakowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała.

W smutku pogrążone
DZIECI

Poznań, ul. Rybaków 16 m. 7.



Dnia 19 lutego 1958 zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i najdroższa matka, teściowa, babcia i siostra, **śp.**
ze Stelmachowskich

Anna Skudlarczyk
przeżywszy lat 90.

Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się w sobotę, dnia 22 lutego 1958 r., o godzinie 11 z kościoła cmentarza jeżyckiego.

Msza św. żałobna odbędzie się 17 marca, o godzinie 8,30 w kościele Bożego Ciała.
W nieutulonym smutku pozostają
CORKI, ZIEĆ, WNUCZKA I RODZINA
Poznań, ul. Kościuszkowa 32 m. 10. 5481g

STACJA SELEKCJI ROŚLIN SZELEJEWO

powiat Gostyń Wlkp.

OGLASZA PRZETARG

NA SPRZEDAŻ 28 ŻREBAKÓW ROCZNIK 1955.

Pierwszeństwo w zakupie mają rolnicy, którzy okażą się zaświadczeniem PGRN, stwierdzającym posiadanie gospodarstwa rolnego i konieczność nabycia konia.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 lutego 1958 r., o godzinie 10,00 w tutejszej Stacji Selekcji Roślin, Szelejewo, powiat Gostyń, stacja kolejowa Szelejewo.

DYREKCJA STACJI

K948

WIROWKI DO MLEKA

naprawia i wykonuje

wszelkie części zamienne jak koła ślimakowe i zapadłowe, wrzeciona, wałki, rozdzielacze, talerzyki środkowe i górne, odbieracze itp.

W. BUCHWALD, POZNAŃ, Ogrodowa 10,
telefon 834-13.

Na życzenie wysyła za zaliczeniem. 4475g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU
TLUSZCZOWEGO
POZNAŃ, ulica Starolecka nr 2/8
SPRZEDAŻ

niżej wyszczególnione maszyny i urządzenia:
tłocznie półautomatyczne nr lnw. 503 i 139
pelotaza (prasa ślimakowa) do mydła nr lnw. 566.

kotły kuchenne z paleniskiem nr lnw. 440 i 441
autoklaw na ciśn. 1 atm. o poj. 2800 l. nr lnw. 236/2
wentylator odśrodkowy bez silnika nr lnw. 711

o danych: układ V, typ SZLM5,5
Q-200 m³/min., Hst-200 kg/m²
n-1500 obr. min., N-28 kW.
Informacji udziela i przyjmuje zamówienia Dział Głównego Mechanika, telefon 511-25, wewn. 26. 4917g

Spółdzielnia zakupu

maszynę do pisania

z długim wałkiem w b. dobrym stanie.

Oferty z podaniem ceny i marki maszyny prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla K879.

INSTYTUCJA PAŃSTWOWA

POSZUKUJE

przedsiębiorstwa

KTÓRE PRZEJĘŁOBY STAŁĄ KONSERWACJĘ

central telefonicznych

Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K897.

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO LEŚNEJ
PRODUKCJI NIEDRZEWEJ „LAS”
W POZNANIU, ulica Słowackiego 13
ogłasza

PRZETARG

na sprzedaż 3 wozów pasiecznych zapszczelonych z 40 rodzinami pszczołami.
Cena wywoławcza 65.000,— złotych

Przetarg odbędzie się w dniu 28 lutego 1958 r., o godzinie 11 w biurze Przedsiębiorstwa.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu na konto nr 1220-6-234 w NBP, III Oddział Miejski w Poznaniu.

W przypadku niedojścia przetargu do skutku w jednym terminie, drugi przetarg odbędzie się w dniu 10 marca 1958 r., o godzinie 11.
Do przetargu przystąpić mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Wozy można obejrzeć w Ośrodku Pasiecznym w Kostrzynie, pow. Środa i Sępólach, poczta Bukowiec k. Opalenicy, powiat Nowy Tomyśl. K925

Matrymonialne

Panna lat 40 łagodnego charakteru posiadająca mieszkanie, pracująca zawodowo, pozna odpowiedniego kawalera bez nalogów do lat 50, wdowiec z dzieckiem lub rozwiedziony niewykluźniony. Tylko poważne oferty do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 4749g.

Przewielebnemu Duchowieństwu, Delegatom, Współpracownikom, Krenwym i Znamym, którzy wzięli udział w pogrzebie mego najdroższego męża i mojego tatusia, **śp.**

inż. Jana Lipskiego
oraz za licznie złożone wieńce i kwiaty tudzież wyraził wdzięczność serdeczne podziękowanie składa

żona z córeczką 4945g

Kupiec (własne przedsiębiorstwo), kawaler, pozna zamożną religijną pannę do 27 lat, z prowincji. Oferty szczegółowe oraz zdjęcia (zwrot zapewniony) do Biura Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 4741g.

Panna inteligentna, religijna, domatorka, pozna kulturalnego pana powyżej 38 lat w celu matrymonialnym. Rozwiedziony wykluźniony. Oferty Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 4977g.

Wielebnym Księgom Przedstawicielom i Kołegom z Przeds. „Goplana”, Lokatorom, Harcerkom, Krenwym i Znamym za liczne wieńce i udział w pogrzebie mego, **śp.**

Józefa Dybizańskiego
składam serdeczne „BOG ZAŁĄC”
żona z dziećmi 4832g

+

Dnia 19 lutego 1958 zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 81, **śp.**

Nicefor Urbański

emerytowany nauczyciel.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Dębcu, przy ulicy Bluszczykowej.

O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA, CORKI, SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI
Poznań, Kopernika 4, m. 8. 5396g

+

Dnia 18 lutego 1958 r. zasnął w Bożu, nasz młody Ojciec, mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, nasz najukochańszy i troskliwy ojciec, przeżywszy lat 60, **śp.**

Kupimy każdą ilość **SKÓREK JELONKOWYCH** LUB **SARNICH** nadających się do czyszczenia okien. Zgłoszenia: Spółdzielnia Pracy „CZYSTOŚĆ” Poznań, ul. Mickiewicza 36 Dział Zaopatrzenia K918

Planina nawet podniszczone kupuje, remontuje. Warsztat napraw: Betting, Leszno, Chrobrego 14. 14832p

POZNAŃSKIE ZAKŁADY WYROBÓW RYMARSKICH W POZNANIU
ulica 27 Grudnia 9

ogłasza przetarg

na zainstalowanie baterii kondensatorów statycznych i przebudowę tablicy rozdzielczej.

Oferty należy składać do dnia 28 lutego 1958 r., w Dziale Technicznym.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi dnia 1 marca 1958 r.

Do przetargu przystąpić mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Wszelkich wyjaśnień udziela Dział Techniczny, tel. 529-09 i 25-50. K927

ZJEDNOCZENIE INSTALACJI SANITARNYCH I ELEKTRYCZNYCH
POZNAŃ, ulica Ogrodowa 12

ogłasza

PRZETARG

na zakup w terminie odwrotnym osprzętu odgromowego ocynkowanego i lakierowanego.

Oferty składać należy w Zjednoczeniu, pokój 402, w terminie 5 dni od daty niniejszego ogłoszenia.

W przetargu udział brać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie jak również indywidualni rzemieślnicy. K903

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO LEŚNEJ PRODUKCJI NIEDRZEWEJ „LAS” W POZNANIU, Słowackiego 13

OGLASZA PRZETARG

na montaż łącznie z dostawą urządzenia chłodniczego o wydajności ca 6.000 kalorii.

Udział w przetargu mogą być przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin składania ofert do dnia 28 lutego 1958 r.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie wybór wykonawcy. K934

ZAKŁADY DRZEWNE PRZEMYSŁU LEŚNEGO MIAŁY
W MIAŁACH, powiat Czarnków

OGLASZAJĄ PRZETARG

na sprzedaż szopy drewnianej o wymiarach 60,00×32,60×6,70 metrów i masie ca 150 m³, tarcicy z przeznaczeniem na rozbiorke, znajdującej się na terenie portu rzecznoego w Krzyżu, powiat Piła. Cena wywoławcza 70.572,83 zł.

Przetarg ustny odbędzie się w dniu 3 marca 1958 r., o godzinie 10 na miejscu, gdzie się znajduje szopa. Przystępujący do przetargu są zobowiązani złożyć najpóźniej do dnia poprzedzającego termin przetargu, w Narodowym Banku Polskim, Oddział w Szamotułach — konto nr 1223-6-329, wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

UWAGA! Nabywca zobowiązany jest dokonać rozbiorke nabytej szopy na ryzyko i koszt własny. Szopę oglądać można codziennie, prócz niedziel i świąt, na miejscu w Krzyżu. Bliższych informacji udziela Zakłady Drzewne Przemysłu Leśnego Miał, pow. Czarnków, stacja kolejowa Miał, telefon 1. K937

Unieważniamy

zagubioną pieczęć (podług) z napisem: Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia, Delegat Związku przy Państwowym Zakładzie Specjalnym w Trzcielance. 15310p

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU PIEKARNICZEGO
Przedsiębiorstwo Państwowe
w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 55

ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:

- 1) samochodu furgonu ciężarowego, marki DKW, typ 700 o ładowności 0,3—0,5 tony;
- 2) samochodu furgonu ciężarowego, marki DKW, typ 600 o ładowności 0,3—0,5 tony.

Cena wywoławcza każdego z samochodów: 36.000 złotych.

I przetarg odbędzie się w dniu 4 marca 1958 r. o godz. 9 przy ul. Grunwaldzkiej 55, barak 19.

W razie nie dojścia przetargu do skutku, drugi przetarg odbędzie się w dniu 20 marca 1958 r. o godz. 9. Cena wywoławcza w II przetargu: 21.000 zł.

Do przetargu przystąpić mogą osoby wymienione w § 9 ust. 2 zarządzenia Min. Komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. (Monitor Polski nr 56/1957 poz. 353).

Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej — w kasie PZPP w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 55.

Pojazdy oglądać można codziennie w garażach PZPP przy ul. Kościelnej 30. Bliższych informacji udziela kier. Działu Transportu PZPP, ul. Różana 18/20, tel. nr 523-02. K860

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH
POZNAŃ, ul. Na Podgórniku nr 1

ogłasza

przetarg nieograniczony

na 1 samochód osobowy „Fiat 1100”

Cena wywoławcza 27.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 10 marca 1958 r. o godz. 10 w Poznaniu przy ul. Na Podgórniku nr 1.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia 8 marca 1958 r. w Banku Inwestycyjnym Oddział Poznań, konto nr 69/240/146

W przetargu udział wzięść mogą przedsiębiorstwa i osoby posiadające warunki wg wymagań ogłoszonych w „Monitorze Polskim” nr 56/57 poz. 353.

Wymieniony pojazd oglądać można trzy dni przed przetargiem od godz. 10—12. K921

GMINNA SPÓŁDZIELNIA

„SAMOPOMOC CHŁOPSKA”

W KOSTRZYNI WLKP.

ulica Średzka 2, pow. Środa —

telefon Kostrzyn 96 i 19

OGLASZA PRZETARG

na kompletne urządzenie do produkcji torfu, składające się z 1 prasy, 1 pompy łopatkowej, 1 motoru spalinowego S 62, 2 motorów spalinowych S60, 2 domków dla pracowników, 13 wózków do przewożenia torfu, ca 300 m szyn kolejki polnej.

Cena do omówienia w biurze administracji. Oraz 1 konia w wieku 9 lat, cena wywoławcza 10.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 lutego 1958 r., godzina 10 w budynku administracyjnym. Do przetargu przystąpić mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. K950

OKRĘGOWY ZARZĄD KIN

W ZIELONEJ GÓRZE

ogłasza przetarg

NA WYKONANIE INSTALACJI ELEKTRYCZNEJ Z MATERIAŁU WYKONAWCY W KINIE „LUDOWY” W NOWYM MIASTECZKU.

Dokumentacja techniczna do wglądu codziennie w godzinach od 9—11 w dziale inwestycyjno-budowlanym OZK Zielona Góra, Wandy 17.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do dnia 25 lutego 1958 r.

Na kopercie należy zaznaczyć: „Oferty na wykonanie instalacji elektrycznej”. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 marca 1958 roku.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K932

Druki: Zakłady Graficzne m. M. Kasprzak w Poznaniu. R-3



Ten olbrzymi platan ma 585 a może i więcej lat. Jest ozdobą i atrakcją parku przy pałacu w Dobrzycy. Wszystkie inne drzewa — mimo że niejedno z nich przekroczyło wiek dojrzałości — czują się — w jego sąsiedztwie jak... szubaki.

Dodać trzeba, że platan w Dobrzycy uważany jest za najstarszy w środkowej Europie. Fot. K. Przychodzki

Korespondenci piszą:

Z KOSCIANA

W ostatnich latach wybudowano w Koscianie 10 szklarni, przystosowanych do uprawy pomidorów, ogóreków i innych warzyw.

Handel owocowo-warzywny był do niedawna wyłącznie w rękach PSS i MHD. Obecnie sklepy tej branży posiadają PGR Racot, Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza i właściciel prywatny.

Nawierzechnie asfaltową otrzymało tu kilka ulic. Poprawiło się także oświetlenie miasta dzięki założeniu nowych lamp elektrycznych.

Napisy neonowe jako pierwsze w Koscianie wprowadziły kino i PKO. Wygląd miasta wieczorem podnoszą ponadto światła jarzenio we, które posiada coraz więcej sklepów. (korz)

Z ROGOŻNA

Zakres organizowanych w Rogoźnie praktycznych kursów powiększył się ostatnio przez inicjatywę Koła Spółdzielczyń przy PSS, które zorganizowało kurs pieczenia.

W rogozińskich szkołach podstawowych panuje cisza. Mówi się w Rogoźnie o rozbudowie Szk. Podst. nr 1. Dodatkowe złotówki z wódki mają być przeznaczone na ten cel. (ab)

Już w najbliższym czasie ulegnie tu znacznej poprawie zaopatrzenie w gaz. Znaczną rozbudowę, jakiej dokonuje się w gazowni, jest przyczyną częstych wyłączeń gazu i... zdenerwowania odbiorców. Jeszcze trochę cierpliwości! (ab)

Z TARGOWEJ GÓRKI

W Małej Górze (pow. Września) od półtora miesiąca świeci światło elektryczne. Elektryfikację przeprowadzili mieszkańcy własnym nakładem kosztów, pracy i starań.

Z okazji kursu samochodowo-motocyklowego w Targowej Górze powstało koło Ligi Przyjaciół Ziemi. Dzięki przydzieleniu przez Powiatowy Zarząd LPZ sprzętu, utworzono sekcję sztafetową. Szkolenie raz w tygodniu prowadzi prezes miejscowego koła — Kazimierz Łopata z Raławek.

Luty	Imieniny
21	Eleonory Feliksa,
piątek	

Teatry

KALISZ — „Kupiec wenecki”; GNIEZNO — „Wieczór trzech króli”; GORZÓW Wlkp. „Las”; PLESZEW — „Igraszki traju i miłości”.

Kina

KALISZ — Wolność: „Trzej panowie na śniegu” (aust., 12 l.); Stylowe: „Na trasie do Bordeaux” (franc., 18 l.); GNIEZNO — Lech: „Ereleca” (polski, 18 l.); Polonia — „Edward i Karolina” (franc., 16 l.); OSTROWO — Słońce: „Petla” (polski, 16 l.).

Obornickie problemy

3 lata naprzód

„Od właściwego doboru ludzi i składu rady narodowej zależy dalszy rozwój naszego życia społeczno-gospodarczego i kulturalnego”. Słowa te wyjęte z planu pracy nowo wybranej Powiatowej Rady Narodowej w Obornikach wskazują wyraźnie na znaczenie realizacji stawianych przed radą zadań dla społeczeństwa obornickiego. Wymieńmy po krótku najważniejsze osiągnięcia poprzedniej rady, aby mieć lepszy pogląd na ambitne plany, przedstawione do realizacji obecnej Powiatowej Radzie Narodowej w Obornikach.

GS w Mosinie uchwaliło stypendium dla ucznia szkoły rolniczej

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Mosinie, która swoim zasięgiem obejmuje część powiatu śremskiego, na Walnym Zgromadzeniu Delegatów w minioną niedzielę podsumowała swoją działalność ub. roku. Spółdzielnia w porównaniu z rokiem 1956 wykazała większe obroty, manka spadły o 75 procent, zaopatrzenie znacznie się poprawiło. Obroty w detalu wyniosły ponad 21 mln. zł, czysty zysk przekroczył sumę 686 tys. zł.

W tym roku GS ma zamier w stanie surowym postawić Wiejski Dom Towarowy w Mosinie. Obecnie zwozi się materiał pod budowę. Rozpoczęto również starania o przydzielenie resztówki po PGR Budzyna na magazyny.

Dodać trzeba, że Walne Zgromadzenie delegatów GS uchwaliło stypendium dla ucznia Szkoły Rolniczej w Grzybnie.

GS pod kierownictwem prezesa M. Rembowskiego ma dalsze śmiałe plany: jeszcze lepsze zaopatrzenie okolicy w towary i podniesienie obrotów o kilka milionów złotych. (jp)

W zakresie rolnictwa przeprowadzono korektę stref ekonomicznych i zmniejszenie podatku gruntowego, podniesiono produkcję rolną i zwiększono pogłowienie inwentarza, zelektryfikowano 42 wsie; ko munikacja drogowa — odnowiono ok. 70 km dróg i pobudowano nowy most drewniany; przemysł i rzemiosło — zwiększono znacznie sieć rzemieślniczą, uruchomiono rakarnię, greplarnię i olejarnię w Obornikach, warsztaty elektrotechniczne w Murowanym Goślinie i Rogoźnie, tartak w Rogoźnie, przemiał trocin w Ryczewie i Murowanym Goślinie, cegielnię w Gorzewie itp. Aby zapewnić dzieciom możliwie dobre warunki do nauki, otwarto nowe szkoły w Nieczajnie, Rakowie, Studzieńcu, Bębniakach, Nininie, Dzieńce, Leśnej, Owczogłowach i Nieławiszczu, rozbudowano dwie dalsze, otworzono kilka przed szkół wiejskich, rozpoczęto budowę nowej szkoły w Obornikach, itp.

Po raz pierwszy budżet na rok 1958 uchwalony został do statecznie wcześniej przed początkiem roku budżetowego przy znacznej samodzielności.

Na bieżący rok budżet powiatu zamyka się po stronie dochodu kwotą 25.623 tys. zł. W dziedzinie rolnictwa przewidziana jest kosztowność 180 tys. zł — pełna uprawa 270 ha łąk, nawadnianie, renowacja drenów itp. budownictwo drogowe wyremontuje i wybuduje szereg dróg, a na Wełnie w Obornikach powstanie nowy most żelbetonowy.

Plan w zakresie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej przewiduje rozszerzenie sieci gazowej i poprawę sytuacji mieszkaniowej przez oddanie 402 izb mieszkalnych z budownictwa indywidualnego (74 izby), przyzakładowego (100), spółdzielczego (120) i rezerwowego (108). Wyznaczono już teren pod przyszłe osiedle mieszkaniowe Obornickich Zakładów Przem. Drzewnego, złożonego z 50 domków. Wiosną do budowy bloku o 54 izbach przystąpią Zakłady Mięsne w Obornikach, bloku o 36 izbach — Prezydium MRN w Obornikach, 6 domków mieszkalnych i budynku administracyjnego — Tartak Lasów Doświadczalnych w Murowanym Goślinie. Na budowę domków dla pracowników wiejskich gospodarstw Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane PGR posiada „do przerobu” 12 mln. zł. Otwarte zostaną ponadto szkoły w Niemczewie i Uścikowie oraz zwiększona zostanie liczba nauczycieli i oddziałów, przeprowadzone będą kapitalne remonty i dokończona budowa szkoły w Obornikach.

W latach 1959—60 najpoważniejszymi inwestycjami będą budowy: szkół w Murowanym Goślinie, Górze i Chrostowie, nowego oddziału szpi-

Gniezno w 40 rocznicę Armii Radzieckiej

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej postanowiło uczcić 40 rocznicę powstania Armii Radzieckiej. Oto program: 21 bm., w pla tek, o godz. 16.45 capstrzyk przed dzie ulicami miasta na cmentarz, gdzie zostaną złożone wieńce na grobach poległych żołnierzy radzieckich. Uroczysta wieczornica odbędzie się w niedzielę, a więc w sam dzień wyzwolenia miasta, w Teatrze Gnieźnieńskim. (sm)

Jubilaci w Rostarzewie

Ostatnio Helena i Leon Kocurówie, zamieszkali w Rostarzewie pow. Wolsztyn, obchodzili 50-letni jubileusz pożycia małżeńskiego. Liczą oni po 76 lat. Wychowali 5 córek i mają 9 wnuków.

Zacnym Jubilatom życzymy zdrowia i doczekania się diamentowych godów. (jw)

O spółdzielniach pracy

Można lepiej, taniej i więcej

Początki wielobranżowej, Chałupniczej Spółdzielni Pracy „Moda” w Poznaniu były bardzo skromne. W czerwcu, kiedy rozpoczęła działalność, grupowała zaledwie kilkunastu członków. W następnych miesiącach rozwijała się szybko. W październiku zatrudniała już 133 chałupniczek. Do sklepów odeszły okazałe ilości bielizny. Wiele rodzin uzyskało dodatkowy zarobek. Spółdzielnia wypracowała dwukrotnie większy zysk niż planowano.

Na walnym zgromadzeniu członków Spółdzielni Pracy „Postęp” we Wronkach omawiano szeroko perspektywy rozwoju tego przedsiębiorstwa. Przewiduje się utworzenie nowego oddziału w Pniewach zatrudniającego 120 osób, rozbudowę i mechanizację zakładu we Wronkach.

Dyskusja tu ujawniła, że częściej zalogi nie bardzo interesuje się sprawami spółdzielni. Wiele pracowników oddziału I niedbale wykonuje swe obowiązki, 20 proc. wyprodukowanej odzieży trzeba było poprawiać. Oddział III przekazał swego czasu do sprzedaży 25 proc. niewłaściwie wykonanych fartuszków szkolnych.

Oddział w Obrzycku ma tak niską wydajność i złą organizację pracy, że mimo wykwalifikowanych sił dostarcza on o połowę mniej odzieży, niż pokrewna placówka we Wronkach.

Spółdzielnia Pracy Branży Skórzanej w Środzie i wiele innych pokrewnych placówek odczuwa brak skóry i wtedy z zalem spoglądają na krupony przynieszone przez chłopów, z których mają wykrawać dla nich zółwki. Chłopi otrzymują skóre jako część rekompensaty za dostawy, ale nie wykorzystują jej właściwie. Wykrawają z niej zółwki nie zawsze umiejętnie, wyrzucają odpady, resztki kruponów trzymają miesiącami, a w tym samym czasie spółdzielnia nie ma z czego reperować obuwia.

— I czy nie lepiej znieść te przydziały skóry dla wsi, aby uniknąć marnotrawstwa? — zapytywali się na zebraniach szewcy. — W warsztatach na pewno lepiej wykorzysta się każdy skrawek skóry.

W spółdzielniach branży skórzanej zauważa się uchyłanie od wykonywania obuwia dla dzieci i młodzieży. Ale ustalono na nie przed kilkoma laty niskie koszty wytwarzania.

nia nie pokrywają właściwych wydatków. Szewcy nie chcą dokładać.

Rada Nadzorcza i szewcy z Rzemieślniczej Spółdzielni Branży Skórzanej w Kole mało interesują się sprawami swego przedsiębiorstwa. W godzinach pracy w spółdzielni niektórzy wykonują naprawy dla prywatnych szewców, płacących wyższe stawki. W spółdzielni notuje się dużą absencję wśród pracowników, niską wydajność, brak surowców.

Dyskusja na walnym zgromadzeniu w Spółdzielni Pracy Remontowo-Budowlanej w Szamotułach uwiódła, jak niskie rezultaty można uzyskać, jeżeli kierownictwo przedsięwzięcia nie potrafi właściwie zorganizować pracy. W spółdzielni tej spadała dyscyplina pracy, zle zorganizowano roboty, odczuwano się brak nadzoru i odpowiedzialności kwalifikacji u personelu technicznego. Co gorsze, nawet nie uporządkowano ewidencji członków i w dniu walnego zebrania jeszcze nie wiedzieli, ilu spośród obecnych jest uprawnionych do głosowania.

Takie są blaski i cienie spółdzielni pracy w woj. poznańskim, które wykazały walne zebrania. Mimo tych niedociągnięć spółdzielnie pracy w Poznaniu i województwie dostarczyły dodatkową masę towarową wartości przeszło 130 mln. zł.

Ożywione dyskusje na zebraniach niewątpliwie pomogą kierownictwom w usunięciu niedociągnięć, a z drugiej strony wskażą, na co należy zwrócić uwagę, aby spółdzielnie pracowały z większym pożytkiem dla siebie i społeczeństwa. Chodzi tu szczególnie o organizację pracy, zlikwidowanie nadmier-nych kosztów, marnotrawstwa surowców i brakorobstwa, ponieważ to właśnie tkwią przyczyny, że spółdzielnie wytwarzają artykuły zbyt drogo, ze szkodą dla odbiorców. (L)

„Koziołki” w Sulmierzycach...

Kolejne losowanie Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 16 w Sulmierzycach podczas towarzyskiego meczu zapasniczego Olimpia Poznań — LZS Sulmierzyce.

...TOTOLOTEK W ZAKOPANEM

Losowanie Toto-Lotka odbędzie się 23 bm. w Zakopanem podczas narciarskich mistrzostw Europy kolejarzy. (Of.)

SPORT

Z notesem po Wielkopolsce

Coraz więcej aktywności wykazują nasze ośrodki prowincjonalne. Życie sportowe koncentruje się na razie w halach. Dominują koszykarze, siatkarze, szermierze, szachiści, zapasnicy i ping-pongiści. Przed wyjściem na boiska przygotowują się również pilnie piłkarze oraz lekkoatleci do biegów przełajowych.

Oto co zanotowaliśmy z następujących miast:

W SZAMOTULACH...

Pierwsze miejsce i tytuł drużynowego mistrza powiatu szamotulskiego w szachach zdobył zespół LZS Czarni przed drużynami LZS Halszka I i Halszka II. Indywidualnym mistrzem powiatu został Janusz Kurczewski (Czarni) przed Czesławem Kaczorem (LZS Obrzycko) i Franciszkiem Kaseją (Halszka).

Mimo nie najlepszych warunków, przeprowadzono na jeździe mistrzostwa łyżwiarskie w jeździe szybkiej. W grupie młodzieżowej pierwsze miejsce zajęli: Halina Witkowska (LZS Dobrojewo) i Roman Szumigala (LZS Sokół Pniewy), a w grupie juniorów Marian Karaś (Halszka).

Dużym zainteresowaniem cieszyły się rozgrywki w tenisie stołowym. Szczególnie w grach pojedynczych walczono bardzo zacieście. Mistrzem na rok 1958 został Andrzej Krygier, przed Tadeuszem Prekaniakiem i Kurkiewiczem z LZS Czarni. W grze kobiet tytuł przypadł w udziale Bożenie Gajewskiej (Halszka) przed kółką klubową Alcją Wyrzykowską. Mistrzostwa w grach podwójnych zdobyli, w grupie mężczyzn: Krygier — Paweł (Czarni) przed parą Gernalczyk — Dziubiński (Halszka), w grupie kobiet: Gajewska — Wyrzykowska a w grze mieszanej Gajewska — Gernalczyk.

Siatkarki MKS Szamotuły po zwycięstwie na szczeblu wojewódzkim w rozgrywkach półfinałowych o mistrzostwo Polski w Sopocie

zajęły trzecie miejsce w grupie juniorek. (sm)

KALISZU...

W niedzielę zostaną rozegrane zawody szermiercze o mistrzostwo ligi okręgowej z udziałem AZS i Polonii z Poznania oraz Włókniarza i Calisli.

Szermierze Calisli nie ponieśli w dotychczasowych rozgrywkach żadnej porażki i z pewnością będą dążyli do utrzymania nadej 1. miejsca. Calisia wystąpi jednak osłabiona brakiem najlepszego florecisty — Majewskiego, który w tym samym czasie będzie reprezentował okręg poznański na mistrzostwach Polski juniorów w Katowicach.

Szermierze Włókniarza będą mieli okazję udowodnić na planie, że niska ich lokata była tylko przejściowa a ich poziom wyszkolenia nie jest gorszy od pozostałych drużyn.

Ponieważ znany trenera Włókniarzy ob. Kurdwanowski z sumienności i ambicji sportowej należy się liczyć, że jego wychowankowie sprawią na pewno niejedną miłą niespodziankę. Sądymy, że sympatyczny szermierki będą mieli okazję urzecz walki na dobrym poziomie i swym przybyciem dopingują kaliskie zespoły do wykazania maksimum swych umiejętności.

Czwórmecz ten odbędzie się w sali Rzemieślników, przy ul. Piekarskiej. Początek zawodów o godzinie 10. (Feb)

LESZNIE...

Sobota i niedziela stać będą pod znakiem kilku ciekawych rozgrywek w koszykówce i siatkówce.

W sobotę o godz. 17 w sali Polonii rozpocznie się dwudniowy turniej siatkówki męskiej o mistrzostwo międzywojewódzkiej ligi poznańsko-szczecińskiej. Do meczu wystąpią: Włóknarz (Leszno) — Pogoń (Szczecin) i Kolejarz (Krotoszyn) — AZS (Szczecin).

W tej samej sali rozegrany zostanie w niedzielę mecz koszykarzy o mistrzostwo ligi juniorów pomiędzy miejscową Polonią i Ostrowią. Bezpośrednio potem odbędzie się dalszy ciąg turnieju w siatkówce mężczyzn. Walczyć będą: Kolejarz — Pogoń i Włóknarz — AZS. W siatkówce kobiet o mistrzostwo klasy A zmierzą się zespoły leszczyńskiego LZS z Czarnymi Szamotuły.

Niewątpliwie największe zainteresowanie towarzyszyć będzie zawodom o mistrzostwo II ligi w koszykówce między Polonią Leszno i Lublinianką. Gospodarze, o ile pragną nadal utrzymać pozycję wicęprzodownika swej grupy, muszą wyjść ze spotkania zwycięsko. (R)

KROTOSZYŃCIE...

Koszykarze krotoszyńskiego Kolejarza ulegli w meczu o mistrzostwo klasy A Stali z Ostrowa po wyrównanej i ciekawej grze 95:73. Dwa spotkania rozegrano w siatkówce. W spotkaniu towarzyskim miejscowy Kolejarz pokonał PTC z Pabianic 3:1. Drużyna miłośnickiego LZS wygrała z Kolejarzem w meczu o mistrzostwo klasy A 3:0. (fk)

GNIEZNO...

Miejscowe Towarzystwo Kultury Fizycznej zainaugurowało otwarty turniej strzelania z wiatrówki, który potrwa do 16 marca br. Strzelanie odbywa się codziennie (z wyjątkiem wtorków i piątków) w godz. 18—20 w sali Szkoły TPD przy ul. Chrobrego 12. (erka).